tylko na naczyniu podziurawionem, aby krew mogła spłynąć“[47]), bo jak to poucza Tozefta:

„Odpowiedzialności podpada się tylko za krew od uboju rytualnego“[48]), czyli zakazanem jest używanie krwi ciekącej ze zwierzęcia żywego jeszcze. Miszna określa bliżej ten zakaz:

„Za krew z uboju rytualnego bydła, zwierzęcia i ptactwa, zakazanego czy niezakazanego, za krew od ukłócia, od wyrywania i od puszczania z żył, z którą wychodzi dusza, podpada się pod odpowiedzialność; za krew śledzion, za krew serca, za krew jaj, za krew ryb, za krew szarańczy i za krew wyrwaną, nie podpada się pod odpowiedzialność“[49]).

Świadczy to wymownie, że zupełnie zbyteczną jest obawa przed jedzeniem mięsa niewykrwawionego, a prowadząca do wykrwawienia przy pomocy uboju rytualnego.

Nie krew w mięsie, ale krew ciekąca ze zwierzęcia, czy to żyjącego jeszcze, czy pochodząca z uboju jest zakazana.

Co więcej dopuszczalnem byłoby zabicie zwierzęcia zapomocą prądu elektrycznego, nawet według Talmudu, gdzie, jest mowa o zarżnięciu wprawdzie, ale bez wylewu krwi. „Jeśli kto zarżnął bydlę, zwierzę lub ptaka i z nich nie wyszła krew, one koszer i można je jeść nieumytemi rękami, bo one nie stały się uzdolnione do przyjęcia nieczystości (rytualnej) przez krew“[50]).

[47]) Chulin 113 a.
[48]) T. Keritoth 2. 17.
[49]) M. Keritoth 5. 1.
[50]) Miszna Chulin 2. 5.

Wypadek ten, że przy zarżnięciu zwierzęcia krew nie uchodzi, zajść może wtedy, jak mówi Dr. Lauff, jeśli zwierzę jest zupełnie wyczerpane, w stanie agonji lub przedtem życie zakończyło[51]).

A zatem nawet według Talmudu może w mięsie przeznaczonem do użycia pozostać krew, tylko ją później potrzeba usunąć. Jaśniej i dokładniej to zagadnienie przedstawia Talmud na przykładzie o sercu. Serce musi się rozerwać i krew wypuścić. Jeśli kto nie rozerwał go, to nie przestąpił zakazu“[52]).

Na innem miejscu to samo nieco w odmiennej formie podano: „Serce rozrywa się i wypuszcza się krew, jeśli się go nie rozerwało, to rozrywa się je po jego ugotowaniu i wtedy jest ono do użytku dozwolone „koszer“... Jeśli odkroji się kawałek żywego mięsa i posoli, to jest nawet do gotowania dozwolonem; jeśli się je smaży na rożnie, to jest również dozwolonem, ponieważ krew odpływa“. To samo również odnosi się i do innych części ciała[53]).

Mimo jednak najsurowszego zakazu Mojżesza używania mięsa ze zwierzęcia, które jeszcze żyje, zachował się ten okrutny zwyczaj, na który znajdujemy nawet pozwolenie w Talmudzie, gdzie czytamy:

„Kto chce co zjeść ze zwierzęcia, zanim życie uszło, niech odetnie kawałek wielkości oliwy na

[51]) Dr. Med. Vet. Bruno Lauff, Direktor des städtischen Schlacht und Viehhofes in Mülheim, Schechitah und Bedikah. Rituelle Schlachtung und innere Untersuchung — 1925 S. 18.
[52]) Miszna Chulin 8. 3.
[53]) Pesahim 74 b, Kerithot 94 a, Chulin 109 b.